r. 1767. Rozmowy dwóch kawalerów
Katolika z Dyssydentem

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl
XVIII. d. 1378.

ROZMOWY

DWUCH KAWALEROW

KATOLIKA z DYSSYDENTEM

O

Piśmie ktore wyszło z napisem

Wykład Praw Dyssydentskich

WIERNIE SPISANE.

Roku 1767.

http://rcin.org.pl

Fundacji im. J. J. Michalskich
ze zbiorów

XVIII. 4.1278

ROZMOWA PIERWSZA

Dyssydent. Wielcem temu rad że mogę WMć Panu wet za wet oddać, pamiętasz iakieś mi wypiekał tym oczy pod czas Seymu przeszłorocznego, że lubo z strony waszey tak wiele pism przeciwko nam wychodziło, niceśmy iednak dokładnego na nie nieodpisali, owoż dopiero wzaiemnie zarzucać WMć Panu mogę, że gdy my tak gruntowne wywody praw naszych y krzywd nam od was poczynionych iuż od miesięcy dwuch y daley na świat wypuścili, nic nam przecie na to gruntownego nieodpisuiecie, owszem wątpię czyli możecie.

Katolik. Że się do tych czas żaden odpis z strony naszey nie pokazał, bynaymniey to niedziw, przeciąg czasu nie iest tak długi, aby milczenie nasze mogło bydź komu w podziwieniu, abyśmy zaś nic gruntownego odpowiedzieć nie mogli, to uprzedzenie, ktore, acz bez przygotowania żadnego ieżli WMć Pan zechcesz snadno zbiię.

Dyssydent. Y owszem z ciekawością słuchać będę.

Katolik. Pismo ktoreście za sobą wydali, ieżli się nie mylę tego dowodzi, że Imperatorowa JeyMć Całey Rusi iako sąsiadka y przyiaciołka waszey się krzywdy uymuie, że to iako Gwarantka czyni, na koniec że wam oyczyste prawa wstęp do wszelkiey godności y urzędow obwarowały.

http://rcin.org.pl

Dyſſ: Zgadłeś WMćPan, ta ieſt cała treść iego.

Katol: Coż kiedy ia dowiodę że Imperatorowa JeyMć waſzey ſprawy bronić iako ſąſiadka niepowinna, że tego iako Gwarantka czynić nie może, że nie macie żadnego prawa na to, abyście do rządow Narodowych wchodzili, na oſtatek, że choćbyście iakie mieli, Rzeczpoſpolita one wam uiąć, y może, y powinna.

Dyſſ: Wiele WMćPan obiecuieſz, a niewiem iako dotrzymaſz. Bo nayprzod czy możeſz to przeć aby Nayiaśnieyſza Imperatorowa wdaiąc ſię w tę ſprawę ſąſiedzkiey ſwey przychylności dowodu nie dawała?

Katol: Ąſiedzka przyiaźń wtedy ieſt miła, pożyteczna, gdy mocnieyſzy ſąſiad ſłabſzemu ktory go o to proſi, dopomaga, albo w nabyciu dobra, albo w uniknieniu złego, ile że ten rady ſam ſobie dać nie może, ale gdy dla tego że mocnieyſzy ieſt, w domu ſię iego rządzi, a choćby ten y cale pomocy iego nie żądał, z nią ſię przecież natrąca, nie przychylnością, ale natrętnością prawo narodowe gwałcącą nazywać ſię powinno; iako to Puffendorf, Bielfeld, y inni prawa narodowego świadomi Piſarze zeznaią: dopiero kiedy nie na oſiągnienie dobra ani dla uniknienia złego, ale na ſzkodę domu ſąſiedzkiego pomoc daie, powiedz proſzę, iżali ſię to przyiaźnią nazywać może? Doznała nie przeczę temu Polſka prawdziwey ku ſobie Imperatorow Roſſyiſkich przychylności. Wiele uczynił ow niezrownany Piotr Wielki, kiedy broniąc aby Krol Szwedzki z rozſtrzygnienia Polakow nie korzyſtał, Auguſta II. z Rzeczpoſpolitą poiednać ſtarał ſię. W niewygaſłey zawſze będzie u narodu pamięci ſzczęśliwie dziś panuiącey Imperatorowy Nayiaśnieyſzey ku narodowi naſzemu tak chwalabney y ſąſiedzkiey przyiaźni o-

ka-

http://rcin.org.pl

kazanie, kiedy w tym razie gdy rozią trzone umyśły woynę domową wszcząć gotowały się, do tego nam dopomogła, abyśmy Pana z przymiotow korony godnych zaleconego za Krola sobie obrali. Wszakże tę swoią dobromyślność wielce skazi, gdy nas do tego co z takim uszczerbkiem iest dla dobra pospolitego przywieść zechce. Przyzna to Nayiaśnieysza Monarchini gdy sobie na manifest po śmierci Piotra III. wydany wspomni.

Dyss: Jak W Mć Pan śmiesz mowić że przywrocenie nas do swobod szlacheckich ze szkodą bydź ma dla oyczyzny, kiedy przeciwnie y pokoy wnetrzny przez to się utwierdzi, y tyle gorliwych o dobro pospolite obywatelow do rady przybędzie?

Katol: Co do doradzania oyczyznie ieszcześmy Katolicy nie tak ogołoceni z dowcipow, abyśmy zgodnych poradnikow między sobą nalesć nie mieli; co do pokoiu wnętrznego, ktoż go miesza? niech się czuią do tego ktorzy nie tylko przeciwko prawom wyraźnym gardłową karę na tych ktorzyby zagraniczney pomocy y obrony szukali stanowiącym do obcey się udaią obrony, ale ustawy wszystkich trzech Stanow uroczyste w pismach swych o niesprawiedliwość oskarżaiąc, *Rokosz* iawny podnoszą; z tym wszystkim ieżli iest albo bydź ztąd wnetrzny może niepokoy, pewnie nie iest taki, ktoregobyśmy sami przez się, byśmy tylko chcieli niezaciągaiąc obcey pomocy, ukoić nie mogli.

Dyss: Ale czy nie lepieyżeby to było dla oyczyzny pozwalaiąc nam tego, czego się dopominamy, wszelką do zamieszek odiąć przyczynę?

Katol: O! obyśmy się tego kiedy spodziewać mogli, lecz nie stety! doświadczenie nie tylko obcych narodow, ale y własney naszey oyczyzny nas uczy, iż gdybyśmy to uczynili, właśniebyśmy tak sobie postąpili, iako ten co ranę głęboką

ode-

http://rcin.org.pl

pdebrawszy, rozumie że się zupełnie uleczy, gdy onę coprędzey po wierzchu zalępi y skorką powlecze, nie widzi zaś tego, że ieżli oney z gruntu nie wygoi, zła się wilgoć zakradnie, y wzmoże, y tak rozszerzy, że potym do ostrego żelaza y rznięcia przyiść musi. Doznała tego *Hiszpania* przez nieszczęśliwą ligę od Dyssydentow wspartą, całą tracąc *Hollandyę*, przetoż pod gardłem zakazała w swoim się kraiu Dyssydentom bawić. Doznała tego *Francya* przez całe prawie lat sto w ustawicznym zamieszaniu od Dyssydentow, y wszczętym, y utrzymanym zostaiąc, a dla tego onych z państw swych wyrugowawszy, nigdy więcey chociaż miliony obiecywali przypuścić niechciała. Doznała y nasza *Polska*, a iuż za czasow Zygmunta Augusta, ktorego się obroną tak bardzo zaszczycacie zadatki tych zamieszek y y nierządow widziała, ktore potym z dopuszczonych rożney wiary ludziom swobod wynikney,

Dyss: Rzecz mi nową powiadasz, nie wiem coby to za takowe zadatki bydź miały.

Katol: Nie inne ieno zuchwałe praw przestępowania, wnętrzne domow zacnieyszych miedzy sobą porożnienia, swywole, gwałty, y niepokoie.

Dyss: Skądżeś to WMć Pan wyczerpnął? dzieie nam nic takowego nie donoszą.

Katol: Z Samychże Zygmunta Augusta ust świadectwo mam nieomylne. Alboż WMć Panu taiemno iako ten Krol naSeymie walnym Parczowskim Roku 1564. do zgromadzonych Stanow mowi; "Z wiela postronnych tak dawnych iako "y świeżych historyi, y nakoniec iuż z własnego "doświadczenia naszego na oko to widziemy, "iż wiara gdzie wszyscy na niey zgodnie przesta- "wać będą, zachowywa państwo w swey mierze. "Co ieżli każda nawet y pogańska sprawić może, "daleko więcey nasza Chrześciańska - - gdzie iednа-

http://rcin.org.pl

"dnakoż dzierżana, y w iedności Kościoła po-
"wszechnego zachowana będzie--- iakoż się to tak
"z pamięci naszey, iako y przodkow naszych ia-
"wnie pokazać może, iż poki za przodkow naszych
"o wierze iednostayne rozumienie było, poty też
"na prawo, na urząd, na wstyd, wielka miedzy lu-
"dzmi baczność była; tak iż ta wszystka tak świe-
"tna ozdoba Państw naszych, możemy to rzec
"przez samą Chrześciańską wiarę, zgodnie od
"przodkow nabytą, przez sześć set lat aż do tego
"czasu dochowaną była. Gdzie zaśię przez te
"kilka lat gdyśmy boiaźni przeciw P. Bogu y po-
"winności swoiey przeciw niemu zapomnieli po-
"mieszawszy się rożnemi wiarami, uyrzy kto się
"ieno przypatrzyć chce, iako y prawa stępiały, y
"urząd powagę swą stracił, y wstyd przyrodzony, y
"posłuszeństwo wygasło; zaczym y my w nieśpra-
"wie, Rzplta w takim odmęcie y zamieszaniu zo-
"stała, iż się w niey czasem y na dobrą radę zdo-
"być nie możemy.

Dyss: Kto wie o przymiotach Zygmunta Augusta, łacno ze mną się na to zgodzi, że on to nie z siebie, ale z namowy ktorego z Duchownych powiedział.

Katol: Gdzie doświadczenie tak obce, iako y własne szkodę powszechną y nieszczęśliwość kraiu ukazuie, tam dostatecznie miłość ocalenia y ubespieczenia narodu do przedsięwzięcia srzodkow skutecznych na zabieżenie złemu namawia y pobudza. A zaż w *Anglii*, *Szwecyi*, *Danii*, *Prusiech*, y w samey *Rossyi* duchowni to Krolom y Monarchom doradzali, aby prawem wiecznym obwarowali, żadnego Katolika by był ziomek, by był nayzgodnieyszy, do żadnego urzędu, ktoryby się do rządow kraiu ściągał nieprzypuścić?

Dyss: Co nam do innych narodow, każdy kray ma swoy obyczay, nam Polakom wolnie uro-

dzo-

http://rcin.org.pl

dzonym, prawem ſię naſzym y ſwobodami ſtanowi przyzwoitemi miarkować należy.

Karol: Wiem ia że wam nie miło ieſt gdy iednoſtayne po wſzyſtkich w Europie przetartſzych Państwach ukazuiemy poſtanowienia, ktotym z nich każde tego przeſtrzega, aby żadna inna Religia krom panuiącey, w rządzeniu naymnieyſzego ucześnictwa nie miała, bodzie was ten przykład powſzechny przeto, iż ieſt dowodem zdrowey polityki, tak nieprzełamanym, że nań odpowiedzieć żadną miarą niepotraficie, ma każdy kray w rządzeniu ſię ſwoy obyczay pozwalam, ale to co do drobnieyſzych y oſobnych okoliczności, lecz co do głownych y początkowych prawideł wſzyſtkie kraie, wſzyſtkie narody rozſądnie ſię rządzącez ſobą ſię zgadzaią, z tych naygłowniey-ſze y naypierwſze to ieſt, ktore ſię na Religii iednoſtayności zaſadza. Raz napoieni prawidłami iakiey wiary poſtrzegamy na rozumie owe przekonanie ktore w nas wmawia ſtatecznie, że ci, ktorzy z nami nie iednoż rozumieią w błędzie ſą, y zawodzą ſię, że prawidła, ktoremi ſię rządzą mylne ſą y niepewne, ztąd owe czaſem mimo woli y uſiłowania naſzego pochodzące od ludzi obcey wiary ſtronienie, żyiemy z niemi w towarzyſtwie, ale z nieiakąś oſtrożnością, ani do tey zupełney poufałości, ziaką ſię ku tym mamy, ktorzy, w iednymże z nami rozumieniu, zoſtaią, przyść możemy. Dziać ſię tak muſi, poki przywiązanie ſzczere do wiary naſzey mamy. Sam mi WMć Pan to przyświadczyſz, ieżeli podług ſzczerości mowić zechceſz. Do tego obcuiąc przez czas nie mały między waſzey religii ludzmi doſtatecznie o tey prawdzie byłem przekonany, widziałem iako z pilnością tego przeſtrzegacie, aby dziatki waſze nie od innych, ieno od waſzeyże wiary nauczycielow wychowanie brały, poſtrzegłem, iako

z uſil-

http://rcin.org.pl

z usilnością o to się staracie, abyście corki wasze za młodziany w iedneyże z wami wierze żyiące, by nie tak maiętne, y nie tak zacne, iako są obcey wiary o toż się ubiegaiący, wydali, baczyłem iako gdzie tylo komu przewagą przyczynieniem się waszym do chleba dopomodz możecie, ze dwuch ktorzy się o toż pożywienie staraią, zawsze ku temu, ktory w iedneyże wiary z wami społeczeństwie zostaie, by dobrze nie tak zgodny był przychylacie. Jakoż nie gorszę się z tego waszego do wiary y wspoł z wami wierzących przywiązania, ani to fanatyzmem, iako więc nierozeznani ludzie czynią, nazywać myślę, gdyż wiem, że takowe postępowanie y przeświadczenia o prawdziwości wiary, do ktorey się kto przyznaie, pochodzi, y z przyrodzeniem rozumu a serca naszego zgadza się.

Dyss. Zbyt, dalekoś się WMćPan w mowie swey zapuścił, miałes mi dowodzić że przypuszczenie nas, do urzędow y godności iest dla Rzpltey szkodliwe, a nad tym się bawisz co do tego wywodu bynaymniey nienależeć zdaie się; co to ma *Rz*pltey szkodzić, że kto iednemu bardziey niż drugiemu sprzyia, poufaley z iednym, niż z drugim obcuie? Wszak y między wami przyiaciol mamy, bylebyśmy tylko co do dobra pospolitego zdanie iednostaynie y chęć życzliwą mieli, nic pewnie wadzić nie będzie, czyli ten, ktory radzi Luter iest, czy Katolik, Dyzunit, czyli Kalwin.

Katol: Nie przenikasz WMćPan znać dokąd mowa moia zmierza, mniemasz że ią zbaczam gdy tym czasem bliżey kresu iestem. Przywiodłem nayprzod wszystkich narodow obyczaynych w tym co do rożności wiary należy postępowania przykład, ukazałem potym z samego przyrodzenia rozumu naszego wzięte przyczyny dla ktorych ro-

http://rcin.org.pl

rożność rozumienia za sobą rożnicę chęci y życzliwości pociąga, dopiero iuż tym łatwiey z tąd wnieść będę mogł, że ieżeli w innych narodach przypuszczenie rozmaitych wiar, do uczęśnictwa rządow szkodliwe iest y niebespieczne, w kraiu naszym y narodzie nie rownie iest szkodliwsze.

Dyss: Nie iest to wniosek nieomylny y owszem nie pewnym mi się bydź widzi, proszę mi go dowieść.

Katol: Z ochotą uczynię, ieżli mię iako do tych czas bez uprzykrzenia słuchać WMć Pan zechcesz. Przeświadczenie o dobroci tey wiary w ktorey zostaiemy wszczepia w serce nasze owe odrażenie, owe niedowierzanie iakię w sobie czuiemy ku tym, ktorzy innego niż my są zdania, przeciwnie rodzi w nas onę przychylność, owe skłonienie się ku tym, co iednoż z nami rozumieią, wiem że temu przeczyć niezechcesz. Daymyż więc iżbyście zarowno z nami do uczęśnictwa rady y urzędow przypuszczeni byli, nastąpić to musi, że wy waszey, my naszey społeczności ludziom chcąc dopomodz, wywyższać na godności, na dostoieństwa będziemy usiłowali, za takim usiłowaniem idzie, iż ktora ze dwoch stron przemogłszy, drugą uciskać, poniżać, y zatępić będzie się starała, zatym ta, ktorey podlegać przyidzie gorzkością napełniona, y rozątrzona, czego otwartą mocą nie będzie mogła, to potaiemnym knowaniem, y oburzeniem na Trybunałach, seymach, y seymikach będzie chciała dokazywać, rada więc rozerwana, umysły rozątrzone do czego proszę Rzeczpospolitą przywiodą?

Dyss: Byłby y na to sposob, postanowić pewną liczbę krzeseł, y urzędow do ktorychbyśmy przypuszczeni byli, takby się wszelkim niechęciom y zatargom wrota zamknęły.

Ka-

http://rcin.org.pl

Katol: Wszak Rzplta uczyniła ustawę wyznaczaiąc wiele Katolikow w radzie Gdańskiey, Toruńskiey, y po innych miastach Ewanielickich zasiadać powinno, a iak się to zachowuie? ale nie tu mieysce o magistratach mowić. Co do szlachty nie czyń WMćPan sobie y swoim braci tey krzywdy, abyś pewną liczbę y regestr urzędow zawarł. Jeżeli iako ziomkowie prawo do wszelkich swobod macie, ieżeli ustawami od wszystkich trzech stanow zgodnie uchwalonymi przystęp wolny do wszelakich godności Rzeczpospolita wam dała, o czym oboygu potym mowić będziemy, tedyć nieprzystoi, abyście sobie granice iakie zakładali, ale tym samym żeście rodowici szlachta Polscy zarowno znami o wszelkie urzędy starać się prawo macie. Lecz idźmy daley, zrego przywiązania do ludzi iedneyże znami wiary idzie, e gdy moc obierania sobie Pana wolnym głosom po zewściu Krola iest zostawiona, rad każdy na Tronie widzieć takiego, ktoryby w teyże wiary społeczeństwie z nim będąc nadzieię mu w tym większą czynił że wspołwierzącym bardziey sprzyiać będzie. A zaż nieprawda, powiedz WMćPan szczerze, gdy wasi za czasow Zygmunta Augusta byli się znacznie wzmogli, po tego śmierci iżali o obraniu Krola nie Katolika nie myślili?

Dyss: Pozwalam że myślili; bo kto sobie ma bydź nieprzyiacielem? ale się przecież na Katolika zgodzili.

Katol: Prawda, ale z iakim rozruchem, z iak oczywistym domowey woyny niebespieczeństwem zgodzili się, ale z iaką groźbą to na Katolikach wymogli, aby w pakta konwenta, ktoreby Henryk poprzysiągł, te wyraźne słowa były włożone *pacem inter dissidentes tuebor*, pokoy miedzy Dyssydentami zachowam, zgodzili się, ale dla tego iż się dowiedzieli, że Henryk na wzor Zygmunta Au-

http://rcin.org.pl

Auguſta mniey był o Religią gorliwy. Coż dopiero o owych ziazdach, rokoſzach czyli konfederacyach mowić po wyieździe Henryka, y śmierci Stefana Batorego, co mowić o owey Konfederacyi Warſzawſkiey, R. 1586. na ktorą ſię Dyſſydenci iuż prawie możnieyſi za Katolikow z orężem y woiennym rynſztunkiem zebrawſzy, mocą y gwałtem nayprzod Prymaſa *Karnkowſkiego* przywieść do podpiſania Artykułow uſiłowali, a gdy tego dokazać dla pilney ſtraży wielkiego *Zamoyſkiego* nie mogli. *Goſlickiego* Biſkupa Kamienieckiego z ruſznicami do niego przyſzedłſzy, y oſtatnią mu nieſzczęśliwością groziwſzy przywiedli. Szukacie tego y dopiero, a gdy w tey małey garſtce, iaka was ieſt, obalić uſtawę całey Rzpltey nie możecie, do obcey y zagraniczney pomocy uciekacie ſię, właſney oyczyźnie waſzey zamieſzaniem y niepokoiem grożąc.

Dyſſ: Coż mamy czynić, Rzplta ſprawiedliwości nam uczynić niechce, cierpiemy tak wiele od was pokrzywdzenia, ratować ſię nam iako możemy godzi ſię.

Katol: Krzywdy nikt nieponoſi, ieno komu ſię bezprawie dzieie. Czy macie iakie prawo do tego, czegoś ſię domagacie; roztrząśniemy potym, teraz na tym przeſtaię com mowić zaczął. Dowiodłem WMćPanu że przypuſzczenie Dyſſydentow do doſtoieńſtw y urzędow, ieżeli gdzie, w Polſzcze iako narodzie wolnym ieſt nayſzkodliwſze, zkąd co mam wnoſić, ieno to, iż Nayiaśnieyſza Imperatorowa JeyMć ieżli prawdziwą ſąſiedzką przyiaźń chce ku nam ukazać, wdawać ſię w tę ſprawę, y za wami obſtawać niepowinna.

Dyſſ: A kiedy ta nieużytość waſza ſzkodę większą oyczyznie przyniesie, co na to rzeczeſz? alboż nie widziſz iako ſię ogień niezgody y niepokoiu zaymuie?

Ka.

http://rcin.org.pl

Katol: Zaymuie ſię widzę, a ktoż go w znieca, nie my Katolicy; pożar bydź może, ale kto nim ſpłonie tego niezgadnieſz. A nuż wiatr ſię przeciwnie na was obroci, anuż gorliwość Katolikow z żalem ſprawiedliwym złączona przeciwko wam, ktorzy w tak małey garſtce mieſzać oyczyznę śmiecie do obruſzenia ſię powſzechnego onych pobudzi, y ktoż wam na ten czas winien będzie, że y te ſwobody, ktorych wam teraz dopuſzczamy, utracicie? Nie czyńcie proſzę tey krzywdy Imperatorowy Nayiaśnieyſzey, abyście nas do tego o Niey rozumienia prowadzili, iakoby Ona poniewolnie Polakow do tego, co że ſzkodą onych tak wielką ieſt, przywieść chciała. Skargami, utyſkiwaniem, udawaniem waſzym wmowiliście to w tę tak przyiazną narodowi naſzemu Monarchinią, iakoby ſię krzywda wam od nas niezmierna działa, uczyniliście iey nadzieię, że byle ſię za wami wſtawić raczyła, wraz umyſły naſze do tego, czego żądacie nakłoni. Uwierzyła temu Pani, o waſzey gwałtowney, oyczyznie nader niepomyślney ambicyi, nie wiedząc, ani tych złych ſkutkow ktore z takiey naſzey powolności, nie tylko dla nas, ale dla ſameyże Monarchii Roſſyiſkiey w dalſzym czaſie wyniknąć mogą nieprzewidząc, lecz gdy uyrzy, iako ſię wſzyſtkie umyſły prawowiernych Polakow na to ſię zgadzaią, aby z uſzczerbkiem życia y zdrowia całości oyczyzny y wolności ſwey w tey ſprawie ſzwankuiącey bronili izali rozumiecie że ſię wami opiekować będzie? Co ieżli was z rąk ſwych wypuści, pomyślcie czego ſię od ziomkow y braci waſzych, na ktorych naſtępuiecie, ſpodziewać macie? Obyście prawdziwą miłość ku matce waſzey oyczyznie mieli, byście na głębſzą uwagę dalſzy waſz los wzieli, pewnie byście pierwſi. Naviaśniey: Imperatorową proſili, aby wam dopuściła drogami takowemi, iakie

http://rcin.org.pl

na prawdziwych oyczyzny synow przystoią, krzywd, ieżli iakie macie dopominać się. Ale mi daley czas mowić niepozwala, dałem słowo przyiacielowi memu, że na tę godzinę u niego będę, na inny sobie czaś dalsze tey rzeczy roztrząśnienie zachowuię.

Dyss: Nie myślę zabawom WMć Pana przeszkadzać, ale ieżli to bydź może, iutro o teyże porze *W*MćPana oczekiwać będę, abym do reszty zdanie WMćPana wyrozumiał.

Katol: Wedle możności starać się będę.

KŁANIAM.

ROZMOWA DRUGA.

Nayiaśnieysza Imperatorowa Rossiska iako Gwarantka utrzymywać sprawę Dyssydentow nie może.

Katolik Jszcze się w danym słowie, wszakże nim się zapuszczę w rozmowę przedsięwziętą, wprzod chcę wiedzieć, czyli WMćPana nie zatrudniam, a od pilnieyszych zabaw nieodrywam?

Dyssydent. Zwykłem zawsze tę godzinę na rozmowie z przyiaciołmi przepędzać. Bynaymniey więc zatrudnienia mi WMćPan nie uczynisz, ieżli wedle tego iakoś przyobiecał dowodzić zechcesz, że Nayiaśnieysza Imperatorowa w teraźnieyszych okolicznościach iako Gwarantka bronić nas nie może.

Katolik W przeszłey rozmowie ogułem o wszystkich Dyssydentach to iest o wszystkich ktorzy nie są Katolikami mowiliśmy, przeto, że mi na-

http://rcin.org.pl

należało pokazać, iż przypuszczenie do urzędow y godności oyczystych iakieykolwiek Religii ludzi krom Katolickiey z oczywistą iest Rzeczypospolitey szkodą y niesczęśliwość pewną za sobą ciągnie, lecz gdy teraz o gwarancyi mowić mi przychodzi, odłączyć iednych od drugich, a sprawę Grekodyzunitow, od sprawy Ewangelikow y Protestantow oddzielić potrzeba.

Dyss: Nieprzeciwię się temu, gdyż są niektore Traktaty, ktore się do samych tylko Dysunitow ściągaią, iako to Hadziacki, Andruszowski, Grzymułtowski, y Działyńskiego, inne ktore tylko samym nam Ewangelikom y Protestantom bespieczeństwo y wolne cwiczenie wiary warują, iako to Traktat R. 1716. między Piotrem Wielkim a Augustem II. y Rzecząpospolitą uczyniony. Wszakże gdy o Traktacie Oliwskim co mowić WMćPan zechcesz, czynić tego y rozłączać iednych od drugich nie możesz, gdyż tam w powszechności o Dyssydentach iest mowa.

Katol: Ukazałeś mi WMćPan drogę, którą iść mam, iakoż chętnie to uczynię, a tymże porządkiem, ktoryś WMćPan rozłożył, mowić będę. A nayprzod. Co do Traktatu Oliwskiego. Przyznasz mi WMćPan, ieżeliś dobrze ten Traktat czytał, że tylko w iednym Artykule, to iest w wtorym o Dyssydentach iest mowa, że zaś tylko samym Ewangelikom y to w miastach tylko Pruskich mięszkaiącym tam wolność iest obwarowana, to iako z samych słow Traktatu, tak z świadectw Pisarzow Ewangelikow y z innych dowodow nie omylnych iaśnie się pokazuie. Jeżli WMćPan dobrze pomnisz słowa Artykułu wtorego są następuiące "Wszyscy wobec y z osobna iakiegokolwiek stanu, "kondycyi y religii, iako też wszystkie zgroma- "dzenia ktorekolwiek z obu stron z partyą nie- "przyiacielską się łączyły, lub też w moc się nie-

http://rcin.org.pl

"nieprzyiacielską dostały, powszechną y zupełną "niech maią amnestyą, ani ta woyna szkodzić, lub "uszczerbek przynieść czyimkolwiek prawom, "przywileiom y zwyczaiom, tak powszechnym, "iako y osobistym, tak Duchownym, iako y Swie- "ckim, ktorych przed tą woyną kto zażywał, nie "ma, ale ich każdy zupełnie ma zażywać wedle "praw Krolestwa, ani żadnego zgromadzenia lub "prywatney osoby nikomu o związanie się z nie- "przyiacielem zapozywać wolno będzie, tak iżby "się nikt nie ważył kogokolwiek o to, że się wią- "zał z nieprzyiacielem ścigać lub onemu to wy- "miatać. Miasta też Prus Krolewskich, ktore "w mocy Jego Krolewskiey Mości lub Krola Jego "Mości Szwedzkiego pod czas tey woyny były "zostaną się przy wszystkich Prawach, wolno- "ściach, y przywileiach, ktorych czyli to w Swie- "ckich czyli w Duchownych rzeczach zażywały "przed tą woyną z zachowaniem iednak tak iako "się zachowywało przed tą woyną w przerzeczo- "nych Miastach Katolickiey, y Ewangelickiey "Religii wolnego cwiczenia: y tam daley.

Dyss: Wiernieś WMćPan ile pamiętam przytoczył słowa Traktatu, nie wiem zaś iako WMćPan tego niepostrzegasz, że z początku zaraz o wszelkiey Religii toć y o Protestantach, y o Dyunitach Traktat mowi, ile że gdy o Miastach Pruskich mowić zaczyna, słowko też dodaie, iakoby kto chciał rzecz cośmy innym religiom pozwolili to też y Ewangelikom w Pruskich Miastach pozwalamy.

Karol: Nowe to iest, mylne, a z istotą Artyku łu traktatu, ktory przywiodłem, cale niezgadzaiące się tłumaczenie. Nie tak o nim rozumiał waszey religii zacny Pisarz Joachim Pastoryusz, ktory Dyaryusz tego traktatu opisuiąc, gdy

do

http://rcin.org.pl

do tego mieyſca przychodzi na karcie 249. *Pacif: Oliv:* tak mowi: na reſztę, gdy tylko ſzło o Miaſta Pruſkie Elektorſcy domagali ſię, aby nie tylo Miaſtom, ale też y wſzyſtkiey ſzlachcie Polſkiey dawnieyſze przywileie y ſwobody w religii potwierdzone były. "Niechcemy odpowiedzieli "Polacy onym co obwarować w tym Traktacie, aby "Szwedzi nie byli obrońcami religii w Polſzczę; "Do tego inna ieſt ſprawa Szlachty, inna Miaſt. "Szlachta o ſwoie przywileie na Seymach dopomi- "nać ſię może. Wſzak o Szlachcie ſami Szwedzi "żadney wzmianki w propozycyach nie czynią. poty Paſtoryuſz. Toż ſamo y drugi waſzeyże ſpołeczności godny Dzieiopis Gotfrid Lengnich w ſwey Hiſtoryi Polſkiey pod Rokiem 1660. gdzie O liwſki Traktat opiſuie, wyświadcza mowiąc: Szwedzi Elbląg, Malborg, y Sztum, ktore w Pruſiech w mocy ich ieſzcze były, oddali, przytym Miaſtom tey Prowincyi, ktore pod czas woyny byli podbili, dawnieyſzych praw, tak w Swieckich iako y Duchownych rzeczach zupełne przywrocenie iako też łaſkę Krolewſką ziednali y obwarowali. Jak oż nie inaczey rozumieć ſłowa Traktatu należy, gdyby albowiem z nich takowy wnioſek czynić można, iako WMć Pan czyniſz, tedyby wykładać one y o Aryanach, y Menoniſtach należało, ile że pierwſi wielce Szwedom ſprzyiali y dopomagali, zaczymby nigdy Gwarantowie Traktatu nie byli dopuścili, aby ich z Polſki tak ſromotnie wygnano, iako to w krotkim czaſie po Traktacie uczyniono. Lecz na co gruntownieyſzego dowodu na to ſzukać nad ten, ktory nam deklaracya ſamychże Plenipotentowna ten Traktat zeſłanych Miniſtrow Szwedzkich podaie, ktorzy w tey deklaracyi wyraźnemi ſłowy mowią: chociaż Dyſſydenci od Religii Katolickiey Rzymſkiey w Krolewſtwie Polſkim, y Wielkim Xięſtwie Litewſkim

http://rcin.org.pl

w inſtrumencie pokoiu w Artykule wtorym o amneſtyi nie ſą dokładnie mianowani iednakże y tam daley.

Dyſſ: Dobrze iż mnie WMćPan na to naprowadzaſz, toć iuż tym ſamym Artykuł wtory Traktatu o wſzyſtkich Dyſſydentach w Polſzcze powinien bydź rozumiany.

Katol: Nie możeſz WMćPan tego wnoſić, ta bowiem deklaracya iuż po podpiſanym y zapieczętowanym Traktacie, owſzem po wyiezdzie większey części ſtron uczyniona, nigdy ani od Krola ani od Rzeczypoſpolitey nie przyięta żadney wagi mieć nie może.

Dyſſ: Jak WMć Pan to śmieſz mowić, albož nie ſą te wyraźne ſłowa w inſercyi paktow tak od Krola iako y od Kommiſſarzow od Rzeczypoſpolitey delegowanych podpiſaney. *Tak iednak, aby Artykuł wtory inſerowanego inſtrumentu pokoiu podług Artykułu oſobnego deklaruiącego był rozumiany.*

Katol: Znać żeś WMćPan nie świadom ieſt dobrze całey Hiſtoryi Traktatu Oliwſkiego, kiedy mi to zarzucaſz. Weź WMćPan w ręce dzieie iego wydane (z Bibli: J. W. JMci X. *Załuſkiego* Biſk: Kiowſkiego) w Wrocła: od Gott: *Böhmiuſa*, tam ſię WMć Pan doczytaſz o iakim tu Artykule w ratyfikacyi Krola y Kommiſſarzow pełnomocnych ieſt mowa. Tym czaſem to tylo namienię, gdy iuż Traktat ze wſzyſtkim był ułożony y podpiſany, poſtrzegli Plenipotenci Prufcy, iż w Artykule wtorym wzmianki o prawie Elektora JMci Brandeburſkiego na Elbląg, Bitow, y Drahim Traktatem Welawſkim obwarowanym nie uczyniono, zaczym ſię dopominali, aby to koniecznie do Traktatu włożono. Po długim naradzeniu ſię poſtanowiono, aby oſobny Artykuł deklaruiący był przydany z tym dokładem, aby też wagę miał, iakoby był wſo-

http://rcin.org.pl

włożony, lecz w nim y słowka naymnieyszego o Dyssydentach nie masz.

Dyss: A za cóż się, tak nasi Bracia iako y Ministrowie Rossyiscy na deklaracyą Plenipotentow Szwedzkich odwołuią(

Katol: Inna torzecz Artykuł do Traktatu należący zgodnie od stronyPosrzednikow wszystkich uchwalony y podpisany, inna zaś deklaracyu od iedney tylko strony uczyniona, a od drugiey ani uznana, ani przyięta. Niech wasi pokażą, kiedy? y iakim sposobem ta Ministrow Szwedzkich Deklaracya od Rzeczypospolitey była przypuszczona, ieżeli zaś tego dowieść nie mogą, sądz WMćPan sam izali wagę mieć może, ale co za dziw, że się tak Bracia WMćPana iako y Rossyiscy Ministrowie na tę deklaracyą odkazuią, kiedy śmieią Traktatu Oliwskiego Naviaśnieyszą Imperatorową Gwarantką czynić, chociaż cały świat wie, że nigdy do tey gwarancyi Imperatorowie Rossyiscy nie wchodzili, ani iako strona, ani iako Posrzednicy.

Dyss: Nie wiem czy tak łatwo WMćPan, Rossyą od gwarancyi Traktatu Roku 1716. między Augustem II. y Rzecząpospolitą uczynionego odsądzisz.

Katol: Nayprzod spytać się należy czyli Naviaśnieyszy Piotr Wielki Gwarantem był tego Traktatu, czyli tylko Posrzednikiem? niech Ministrowie Rossyiscy głoszą, iako chcą, ia się słow samych Traktatu tego trzymam, gdzie to wyraźnie na początku iest położono: Maiąc wzgląd na przyiacielską Naviaśnieyszey Jego Cesarskiey Mci uczynność o pokoiu powszechnym myślić zaczęto y tym umysłem do Traktatu przystąpiono, na końcu zaś: *dla lepszey wiary ten instrument od Posrzednika y Plenipotentow iest podpisany.* Powtore nie życzę WMćPanu wspominać o tym Traktacie.

http://rcin.org.pl

Dyſſydent. Coż w nim ma bydź takowego, dla czegobyś WMćPan nie życzył mi o nim wzmianki czynić?

Katol: To,że ieſt wielce dla was uciążliwy; w Artykule bowiem 4. tak mowi: Ponieważ "w Kroleſtwie Polſkim prawowiernym y przyłą- "czonych kraiach zawſze oſobliwſza o Wiarę S. "Katolicką Rzymſką pokazywała ſię gorliwość, ia- "ko to wieczne Prawa na Konfederacyach Roku "1632. 1648. 1674. 1668. świadczą, tak, iż Dyſſy- "dentom w Religii Chrześciańſkiey krom da- "wnych zborow, nowych ſię ſtawić niegodzi, ale "mięſzkaiącym w Miaſtach y Miaſteczkach pry- ,'watnie tylko w domach odprawować nabożeń- ,'ſtwo ſwe bez kazań iednak y ſpiewania pozwo- ,'lono, dlatego mocą teraźnieyſzego Traktatu ,'poſtanawiamy, aby ieżli ktore zbory przeciwko ,'wydanym prawom wzwyż pomienionym w Mia- ,'ſtach Miaſteczkach, wſiach ſą poſtawione bez 'żadne y przeſzkody obalone były.

Dyſſ: Dla Boga ieżeli tak ieſt, za coż ſię tak naſi iako y Miniſtrowie Roſſyiſcy na ten Traktat odwoływaią?

Katol: Nie należy to do mnie rozſtrząſać dla czego Miniſterium Roſſyiſkie to całą ſiłą obalać uſiłuie, co *Piotr Wielki* ktorego nieśmiertelne czyny u całey Europy w wdzięczney zawſze pamięci będą przez Xiążęcia *Dołhoruki* tak chwalebnie budował, dość mi na tym, że WMćPana upewnić mogę, iż y z tey miary Nayiaśnieyſza Imperatorowa Gwatantką *nazwana* bydź nie może.

Dyſſ: To podobno WMćPan zechceſz dowodzić, iż Imperatorowie Roſſyiſcy ani Traktatow do Dyſunitow ściągaiących ſię iako to Hadziackiego, Andruſzowſkiego, Grzymułtowſkiego y Działyńſkiego Gwarantami nie byli.

Kat:

http://rcin.org.pl

Katol: O Hadziackim Traktacie każdemu, ktory cokolwiek ma o Polskich dzieiach wiadomości, znaiomo iest, że ten z Kozakami tylko rebellizantami bez wdawania się iakiego pośrzednika Roku 1659. uczyniony y wraz od tychże wiarołomcow był zerwany. Co o *Grzymułtowskiego*, y *Działyńskiego* Traktatach nie mogłbym tego przeć, iżby Polska Imperatorow Rossyiskich gwarancyą względem nich uznawać nie miała, gdyby Rzeczpospolitą przed Rokiem 1764. obowiązywały.

Dyss: Nie rozumiem co WMćPan mowisz, Traktat obowięzuie obie strony, skoro tylko z obopolnie iest uznany y podpisany.

Katol: To prawda kiedy w sobie nie zamyka żadney kondycyi, od ktorey wypełnienia lub niewypełnienia ważność lub nie ważność onego zawisła.

Dyss: Jakaż proszę była kondycya w tych Traktatach założona? nayprzod w Traktacie Andruszewskim żadney nie nayduię kondycyi. W Traktacie w tąż Grzymułtowskiego ani Działyńskiego żadnego obowiązku nieważność Traktatu przynoszącego nie doczytałem się.

Katol: Miałem WMPanu iuż dawno powiedzieć, że na *Andruszewskim* ziezdzie żadnego Traktatu nie czyniono, ale tylko pokoy doczesny na lat 2. ktory potym do lat 13. był przedłużony. Co do Traktatu *Grzymułtowskiego*, ten lubo był poprzysiężony od Krola, wszakże rowno iako y Traktat *Działyńskiego* Roku 1704. od Rzeczypospolitey nie był uznany, ani wagi żadney nie miał, co oczywiście ztąd poznać można, że potwierdzenia y przyznania obudwoch na seymie walnym Roku 1710. Monarchia Rossyiska domagała się, iakoż były przyznane te oba Traktaty ale z dokładem wyraźnych słow, *pod wypełnieniem kondycyi*, ktora nie in-

http://rcin.org.pl

inna była w Traktacie zwłaszcza *Działyńskiego*, ieno przywrocenie kraiu, ktory Piotr Wielki w Inflanciech był w swoiey mocy miał, co iż nie nastąpiło, iż Monarcha Rossyiski tego co w tym Traktacie był przyrzekł, niedotrzymał; Polacy z swoiey strony do dotrzymania tego, co przyrzekli, bynaymniey nie byli obowiązani, aż dopiero, na Seymie Convocationis Roku 1764. zupełnie y bez żadnych obowiązkow przyięty, do zachowania wszystkiego co w nim warowano iest, obowiązywać nas począł.

Dyss: Jakożkolwiek bądź, to przynaymniey od lat 3. Greko Ruskiey Religii warowane iest y wolne obrządkow zachowanie y wszystkich Biskupstw, iako też y Cerkiew zatrzymanie.

Karol: Cokolwiek te dwa Traktaty Religii Greko Ruskiey warowały, wszystko nienaruszenie nie iuż od lat dwoch, kiedy Rzplta do zachowania się onych obowiązała, ale też od Roku 1686. kiedy bynaymniey do tego nie była obowiązana, wiernieśmy zachowali. Wiadomo WMćPanu iż w tych Traktatach nic więcey Greko-Rusi nie obwarowano, ieno aby wolność zupełną swych obrządkow mieli, ani od kogo do odmienienia swey religii iakimkolwiek sposobem przymuszeni byli. Co o Biskupstwach y Cerkwiach mowisz, nie było by mi dziwno, gdybyś WMćPan był cudzoziemcem, mogłbyś albowiem na ten czas tak śmiało mowić, iako y ten co na pismo z naszey strony pod tytułem: *memoire* wydane uwagi tyrow y myśli wzaiemnie się zbiiaiących pełne czyni, ale urodzonym będąc Polakiem wybaczyć WMćPanu nie mogę, żeś tak mało oyczystych Dzieiow świadomy. Alboż WMćPanu tayno, że iuż za czasow Władysława Syna Jagiełły wszyscy Biskupi, y Xięża Ruscy do kościoła Rzymskiego przystąpili. Pokazuie się to iaśnie z przywileiu tymże Ru-

http://rcin.org.pl

Ruſkim ziednoczonym Biſkupom od Władyſława w Budzie Roku 1443. danego, od Alexandra na Seymie Piotrkowſkim Roku 1504. od Zygmunta na Seymie Grodzieńſkim Roku 1522. potwierdzonego, iuż też z Litſu od kościoła Ruſko-Polſkiego do Syxta Czwartego Papieża od wſzyſtkich Ruſkich Biſkupow y Panow podpiſanego.

Alboż WMćPan nie wieſz, że dopiero wſzyſtek ten kray o ktorym w Traktacie *Grzymułtowſkim* ieſt wzmianka krom Kiiowa w iedności z kościołem Rzymſkim dobrowolney y nieprzymuſzoney za Jana III. Unią ponowiwſzy, zoſtaie, y tu ſię iawnie wydaie gruntowność tego wywodu, ktory Autor uwag wſpomnionych na tak grubey niewiadomości dzieiow Polſkich zakłada. Ale wybaczmy mu iako Cudzoziemcowi w tey mierze, będziemy mieli ieſzcze ſpoſobność do mowienia o innych iego maiey pewnych wnioſkach, teraz mi WMćPan pozwol, abym tym zakończył, że ſię wydziwić nie mogę, iako waſi Imperatorowę Jey Mć Gwarantkę, tylu Traktatow czynić śmieią, gdy ona przeciwnie tylko iednego *Grzymułtowſkiego* y to ieno od lat 2. bydź Gwarantką może.

ROZMOWA TRZECIA

Dyſſydenci żadnego prawa na to aby albo do rządow wchodzili, albo iawnego religii ſwey ćwiczenia używali nigdy nie mieli.

Dyſſydent. SŁuchałem, WMćPana do tych czas z ciekawością, wſzakże gdy mowić zamyślaſz o prawie, ktore Dyſſydenci maią do te-

http://rcin.org.pl

tego, aby w rownosci wszelakiey nie tylo co do swobod duchownych, y wolnego Religii swey używania, ale też co do zaszczytow onym iako urodzonym Szlachcicom przyzwoitych zostawali, zdaleko większą łuchać WMćPana będę, proszę tylko abyś dowcipnościami nie narabiał, ale myśli swe iasno wynurzał.

Katol: Nie myślę w tym naśladować owego cudzoziemca Autora *uwag* przydanych do pisma z strony waszey wydanego, ktory za miał tego coby gruntownemi wywodami miał zbiać to, ktore z strony naszey wydane iest, na tym przestaie, iż przeciwnika iuż chytrym, iuż nieświadomym Dzieiow oyczystych czyni, y gdzie może tylko szczypie, y na pośmiewisko wydaie.

Dyss: Już mi to WMćPan drugi raz mowisz że to cudzoziemiec uwagi te napisał, radbym wiedział zkąd WMćPanu ta wiadomość?

Katol: Upewniaj mię o tym sam napis, w ktorym mowi: do tych czas niepokazało się żadne pismo przeciwko prawom Dyssydentow krom ninieyszego, a mogłżebyto rodowity Polak mowić, wiedząc iako wiele pism od Roku 1570. aż do dziś dnia w tey rzeczy wyszło? niemusiałby chyba takowy ziomek czytać umieć, ktoryby to śmiał twierdzić. Ale niebawię się nad tym, wolę do samey rzeczy przystąpić. Odwoływacie się w waszym piśmie na prawo narodowe y oyczyste, z pierwszego pokazuiąc, że do wszelkiey wolności przypuszczeni bydź powinniście, z drugiego, że iesteście.

Dyss. Podobami się ten podział, zaczym się onego trzymamy.

Katol: Z prawa narodowego na przyrodzonym zasadzaiącego się dowodzicie, że wam swobody wszelkie y iako ludziom, y iako obywatelom, rownie z drugiemi przynależą. Wiem że ludzkość z obywatelstwem iest w nas nierozdzielna, wszakże

iż

http://rcin.org.pl

iż nie każdy iest obywatelem, ktory iest człowiekiem, dwa osobne prawa z obudwu tych tytułow wyrastaią, iako ludzie iesteśmy, wolni, y rowni wszyscy sobie, przeto samo żeśmy się na świat urodzili. Ale iako obywatele, wolności tyle tylko mamy, ile nam cały ten narod ktorego obywatelami iesteśmy oney pozwala (a) każdy zaś narod tego przestrzegać, y to za grunt swoich praw zakładać powinien, aby tyle swobod obywatelom swym, y takowych nadawał, ile y iakowych z iedney strony sprawiedliwość po nim wyciąga, z drugiey strony ochrona całości dobra pospolitego onemu dopuszcza. Na tym fundamencie prawa narodowego zasadzaiąc się wszystkie przetarte y obyczayne kraie swoich obywatelow, ktorzy do tey się religii ktora iest panuiąca nieprzyznawaią, od rządow oddalać zwykły. Na tym fundamencie Hollandya, Anglia, Szkocya, Irlandya, Genewa Katolikow by naymożnieyszych, naygodnieyszych obywatelow od urzędow y rządu oddaliła. Szwaycarya zaś pewne kantony Katolikom inne Protestantom wyznaczyła, w ktorychby tak iedni iako y drudzy z wyłączeniem wszelkiey inney religii obywatelow urzędy y godności posiadali, a przecież do tych czas, żaden y z tych nawet, ktorzy na prawa nayświętsze pismem się targaią, sarkać na to postanowienie, y wołać o zgwałcenie prawa przyrodzonego nie śmiał. Na tym gruncie stoiąc wyście sami nam dopomogli do tego, abyśmy Aryanow y Menonistow, lubo obywatelow kraiu y związkiem z nayznacznieyszemi w Polszcze domami skoiarzonych, y swey oyczyznie iuż dla wiadomości, rzeczy do stanu należących, iuż dla biegłości w rzeczach woiennych nie pomału pożytecznych y potrzebnych na seymie 1658. nie tylko

(a) *Puffendorf. de jure gentium L. 1. C. 7. Grot. L. 1. C. 1, Monteſq. eſprit de loix L. 8. C. 3.*

ed. J. Michalskich ze zbiorów Uniwersytetu Jagiellońskiego
http://rcin.org.pl

od urzędow y godności wſzelkich oddalili, ale też y'z kraiu wywołali. Nie zaſłoniło ich od tego wyroku ich obywatelſtwo, ani ſię na zgwałcenie prawa narodowego uſkarżać mogli, za coś ſię więc teraz do tego prawa uciekać chcecie, ktoreście (ieżeli ieſt oſadą ſwobod obywatelſkich) ſami na Aryanach wſpoł braci, y wſpoł obywatelach razem z nami-gwałcili.

Dyſſ: Prawo całości y pokoiu powſzechnego w narodzie, wyżſze ieſt nad prawo każdego z oſobna obywatela, gdyż ſamo przyrodzone światło ukazuie, że dla utrzymania zdrowia całego ciała, część ta, ktoraby mu dla zepſowania niebeſpieczeńſtwem groziła, gdy inaczey nie można odcięta y odłączona bydź powinna. Nie mogą obywatele buntowni, y pokoy poſpolity mięſzaiący, na to utyſkiwać, że narod widząc niebeſpieczeńſtwo, ktorym nieſpokoyność ich całości poſpolitey grozi, prawa nad niemi ſwego używa, a tęż całość ſwą ratuiąc niegodnych imienia obywatelow, zaſzczytu tego pozbawia, ale kiedy iedna część narodu, do ſił y potęgi przyſzedſſzy bez żadney przyczyny drugą ſłabſzą uciemiężać chce, y wytępiać, może ta część beſpiecznie wolności tey użyć, iaką iey zaſzczyt obywatelſtwa daie, ile gdy ten prawami całego narodu po tyle razy onym ieſt potwierdzony. Aryanie zawſze oyczyznę mieſzali, ż nieprzyiaciołmi iey w każdey okoliczności ſię wiązali, prawa też żadnego na to aby do rządow wchodzili, od narodu ſobie uczynionego nie mieli, Aryanie Chryſtuſa, bluźnią, y lżą Boſtwo iego, tym ſamym zaś nieznoſnemi ſię ſtaią w Państwie Chrześciańſkim. Słuſznie zatym Rzplta uczyniła, że nie czekaiąc pokiby ią oni do oſtatniey zguby przywiedli, ſpoſobność im do ſzkodzenia odięła, ale my ktorzyśmy zawſze pierſiami naſzemi oyczyznę zaſtawiali, ktorzy to

wſzy-

http://rcin.org.pl

wszystko co do dobra pospolitego ściąga się, na osobliwszey mieliśmy pieczy, my ktorym taż matka oyczyzna wyraźnemi swemi wyrokami ucześniła wo z wami w rządach y godnościach dała, za co taką zniewagę, takie poniżenie od was cierpieć mamy?

Katol: Proszę WMćPana, nie prowadź mię WMćPan do tego, abym miał rozsądzać ktora Religia lży y bluźni Chrystusa, ktora zaś onego chwali, y iemu się podoba, nie iestem Teolog, ani z WMćPanem po kościelnemu mowić myślę. Naczytałem się zadość pism takowych, w ktorych nasi kapłani was, zaś ministrowie wali nas o bluźnienie Chrystusa obwiniaią. Aryanie mowicie bluźnili Chrystusa, za coż na Konfederacyi Warszawskioy Roku 1573. za powodem Firleia z Aryany y Socyniany, ktorych pod ten czas liczba nie mała była złączyliście się? Za co na Konfederacyi w Saudomierzu Roku 1570. za Zygmunta Augusta z Hussytami przymierze wieczne uczyniliście? za co się na przywiley Zygmunta Augusta iak mowicie w Archiwum Trybunalskim Wielkiego Xięstwa Litewskiego nayduiący się odwoływacie, w ktorym wyraźnie wszystkim obywatelom, szlachetnie urodzonym byleby Chrześciańskiey Religii byli, toć y Aryanom, y Socynianom, wstęp do wszelakich urzędow y godności daie. Pomyśl WMćPan, ia na tym przestaię że WMćPan sam przyznaieś, iż do tego aby kto do rządow narodowych wchodził, nie dość iest na tym, żeby był obywatelem, ale trzeba aby mu narod wyrokiem dokładnym zaszczytu tego pozwolił. Jakoż rzecz to iest niewątpliwa, y tak zdaniem wszystkich w prawie narodowym biegłych ludzi, iako też zwyczaiem wszystkich kraiow ztwierdzona, przeco niech Autor *uwag* sam uważy, czyli wywod iego, ktorym z samego ty-

http://rcin.org.pl

tytułu obywatelstwa wniosek do wstępu na wszelakie godności czyni, pewny, iest y nieomylny. Nam za tym mowić iuż należy, czyli Rzeczpospolita kiedykolwiek Religii waszey obywatelom ten zaszczyt nadała.

Dyss: Wszak są przytoczone w piśmie wydanym w Peterzburgu za naszą stroną Konstytucye, iuż to Seymowe, iuż Konfederackie, ktore iako wolnośc nam ćwiczenia Religii naszey. tak też y ucześnictwo wszelkich swobod szlacheckich waruią, prożnobym one za tym powtarzał.

Katol: Aby iaka ustawa Obywatelow Rzeczypospolitey obowiązywała, powinna bydź od wszystkich trzech stanow zgodnie uczyniona y przyięta. Ztąd idzie że y Konfederacye, luboby bez naymnieyszego przeciwienia co uchwaliły, wagę iednak od potwierdzenia trzech stanow Rzeczypospolitey biorą. Do tego przydać mi ieszcze należy, iżby dobrze, nayzgodniey, nayporządniey na Seymie iakim walnym ułożone były, y wydane wyroki, przecież Rzeczpospolita, iako Pani praw swoich gdy tego potrzebę widzi, znieść ie y odmienić zupełną ma władzą, a tak chociażby iakie przychylne wam ustawy były od całego narodu wydane, iednak y te poźnieyszemi, rownie od Rzlitey wydanemi wyrokami odwołane wagiby iuż mieć niepowinne. Lecz ia w całym Woluminie Legum żadney nie nayduię albo wolnego używania obrządkow Religii ustawy, (*b*) ktoraby wam albo wolnego używania obrządkow Religii po-

(*b*) na Elekcyi Władysława IV. iako świadczy Piasecki na karcie 544. gdy Rafał Leszczyński Woiewoda Bełzki domawiał się aby praw po stronie Dyssydentow wydanych nie gwałcono, Wężyk Prymas podobnież, iako y przedtym Zamoyski W. odpowiedział, wiem że pokoy Dyssydentom iest pozwolony ale aby prawo lub ustawa iaka o tym pokoiu była nie wiem.

http://rcin.org.pl

powszechnie w kraiu pozwalała, albo też prawo do wszelakich urzędow y godności nadała, przeciwnie zaś nayduię walnych Seymow iednostayne zgodzenie się na to, aby wam oboie było zabroniono.

Dyss: To pewnie WMćPan o owych wyrokach Władysławow Jagiellow przeciwko Aryanom chcesz mowić, lecz za czasu proszę WMP abyś herezye te od podłych ludzi wymyślone, od pospolstwa nikczemnego wsparte, z Religią naszą od Krolow, y Panow przyiętą y utrzymaną nie mieszał, wyroki Jagiellły nas nie znały, wieszczego też ducha im przyznać niechcę.

Katol: Mogłbym WMćPanu ukazać że ustawy Jagiellły rownie się na was iako y na wspomnionych Aryanow rozciągaią, ile że się poźnieysze prawa przeciw wam wydane na nie odwoływaią; mogłbym WMćPanu dowodzić, że Aryanie daleko się bardziey niżeli wasza Religia z tym popisywać mogą, że ukoronowane głowy y mitry w swoim społeczeństwie mieli, tak dalece, że był ten czas kiedy cała Europa owszem prawie cały świat zdumiał się, że się Aryaninem bydź widział, lecz nie myślę się nad tym bawić, niechcę tym porownaniem WMćPana obrażać, a tylko te ustawy roztrząsnę, ktore iuż za sobą przywodzicie, iuż też przeciwko wam od Stanow Rzeczypospolitey są wydane, od tego czasu iako się nauka ewangelicka; y reformowana, do Polski wniosła. Przyimuię chętnie tę wymowkę ktorą wasi dawać zwykli, gdy im zarzucamy że w żadney Konstytucyi Seymowey nie widać, aby wam przystęp do urzędow był pozwolony, mowiąc: iż całe nierozumnaby rzecz była o to prosić Stanow, coście w samey rzeczy dzierżeli. Tylu powiadacie było Senatorow y urzędnikow Religii naszey od Roku 1569. aż do Roku 1699, zącożbyśmy o to u Rzeczypltey do-

http://rcin.org.pl

dopominali się. Wszakże tego tłumaczenia iakie tym słowom: *pacem inter dissidentes, pokoy między dissydentami* daiecie, mieniąc iż przez te słowa Krolowie poprzysięgli, y Rzeczpospolita obowiązywała się wolne wam Religii waszey ćwiczenie zachowac, dopuścić nie mogę, gdyż się ten wykład bynaymniey z myślą Krolow y Stanow nie zgadza.

Dyss: Jakież W Mć Pan tym słowom rozumienie daiesz.

Karol: Takie ktore się z przyczyną włożenia onych w Pakta Konwenta z dzieiow Polskich wyięta, y z tłumaczeniem w sumeyże pierwiastkowey przysiędze Henryka Krola zgadza. Co do przyczyny dla ktorey się wasi zaraz po śmierci Zygmunta Augusta o to starali, aby w nowe Pakta Konwenta słowa te włożone były, tę Fredro w opisaniu Henryka Walezyusza wyraża świadcząc, iż Dyssydenci bacząc iako Katolicy w każdey okoliczności zawsze się na prawa dawnieysze Akatolikow nie tylko od urzędow, czci y godności odsądzaiące, ale też na kary gardłowe skazuiące, mianowicie Władysława Jagiełły na Seymie Horodelskim Roku 1413. przy potwierdzeniu unii z Litwą, y Zygmunta I. na walnym zieździe w Wilnie Roku 1547. odwoływaią, usilnie się o to starali aby sobie bespieczeństwo w dzierżawach swych obwarowali, (*b*) Co zaś do tłumaczenia; możeż bydź iaśnieysze y pewnieysze nad to, ktoreście sami w Paktach Konwentach włożyli, przydaiąc do tych słow: Ja Henryk—*przysięgam że pokoy między Dissydentami względem Religii zachowam.* Następuiące *y niedo uszczę, aby kto miał bydź iak imkolwiek sposobem ścigany y uciemiężony o Religią* (*c*) z ktorych słow ieżeli W Mć Pan zechcesz podług szczerości mowić, pewnie

(*b*) *Fredro w życiu Henryka w Gdańsku wydanym na karcie* 31. (*c*) *Volum: Leg: Tom.* 2. *Fol:* 863.

http://rcin.org.pl

wnie że ani wolne Religii ćwiczenie, ani też swobodny do urzędow przystęp żadną miarą nie może bydź dowiedziony. ale tylko osob w Religii od Katolikow rożniącey sie zostawaiących ochrona y bespieczeństwo. Tym zaś łatwiey na to się WMćPan zemną zgodzisz, kiedy do zrzodła samego, to iest do Konfederacyi Roku 1573. w ktorey się Dyssydenci pierwszy raz o ten warunek starali, przystąpisz, wyczytasz WMćPan wyraźnie w niey te słowa: obowięzuiemy się pod sumnieniem czcią, y wiarą, że niebędziemy krwie wylewać, ani kogo dobr konfiskacyą, niesławą, więzieniem lub wygnaniem dla rożności wiary y obrządkow kościelnych karać.

Dyss: Jakby też WMćPan nie wiedział że mamy po sobie Konstytucye za zgodą wszystkich Stanow uchwalone, ktoremi gdy wasza strona zbyt się wzmogła, y nas od ucześnictwa swobod szlacheckiemu stanowi przyzwoitych odsądzić chciała, warowane nam iest do urzędow y rządow wchodzenie, a zaż nie wiesz iako w Artykule pierwszym *Pactorum Conventorum* Augustowi II. Roku 1699. podanych, Stany, to zgodnie włożyły: *Co iest warowano Konfederacyami Warszawskiemi walnemi tak wielą, że w sprawie Religii Chrześciańskiey ma bydź pokoy miedzy Dyssydentami zachowany, ten my cale trzymać wiecznemi czasami będziemy, y obiecuiemy, nieuważaiąc nic na żadne Protestacye przeciwko tym Konfederacyom uczynione--- w rozdawaniu zaś Dygnitarstw, krzeseł Senatorskich y Starostw sądowych nieprzerwany obyczay y zwyczay dawny przez s. p. Jana Kazimierza, Michała, Jana III. Antecessorow naszych świątobliwie y doskonale dotrzymać obiecuiemy, wyiąwszy Menonistow, Nowochrzczeńcow, ktorzy pod to prawo Dyssydentow w Religii Chrześciańskiey służące popadać nie maią, y owszem wszystkie Statuta y przeciw Aryanom ferowane na nich reassumuiemy.* Ka-

http://rcin.org.pl

Katol: Za coż WMćPan przytaczaiąc słowa pomienionych Paktow Konwentow, zamilczałeś co zaraz po tych słowach: *przeciwko tym Konfederacyom uczynione* następuie: zachowuiąc iednak nienaruszenie we wszystkim prawa Kościoła Katolickiego Rzymskiego, y excepcye z prawami Xięstwa Mazowieckiego, iako y Inflant? czy możesz WMćPan z tych słow co na stronę Religii swey tłumaczyć? trzeba WMćPanu Statut Xięstwa Mazowieckiego wyraźnemi słowy przeciwko Ewangelikom wyrok czyniący przypominać? Przywodzisz WMćPan excepcyą od tego prawa, ktorym bespieczeństwo dla waszey Religii ludzi iest warowane, y ia onę przyimuię, zeznawaiąc, że was prawa oyczyste od tych kar uwolniły, ktorym Aryanie y nowochrzczeńcy podpadali, abyś WMć Pan zaś z tych słow, *w rozdawaniu urzędow... obyczay Jana Kazimierza, Michała, Jana III. dotrzymać obiecuiemy*, miał wnosić prawo do godności, tego dopuścić mi prawda nie każe. Coż bowiem pytam się WMćPana, co za zwyczay w tey mierze przerzeczeni Krolowie zachowywali? wszak sami zeznacie, że począwszy (*d*) od Zygmunta III. ktory z żalu iż mu Ewangelik Koronę Szwedzką wydarł, urzędy samym tylko Katolikom dawał, aż do tych czas w tym upośledzeni iesteście; nie możesz mi WMćPan byś dobrze szukał, żadney ustawy uroczystey, od wszystkich Trzech stanow zgodnie uchwaloney ukazać, ktoraby waszey Religii ludziom, kiedyżkolwiek nie tylko wolnego do urzędow przystępu, ale nawet ani wolnego po całym Kraiu używania obrządkow iawnych pozwalała. Chyba tylko, iakie prywatne (*e*) Krolow listy, iakie w piśmie z waszey strony wydanym włożone są, przytoczysz mi WMćPan, ale oraz sam przyznasz, że te iako od Stanow nieuznane, nie-

(*d*) *Expostion des droits des Dissidents, na kar:* 20.
(*e*) *tamże na karc:* 39.

http://rcin.org.pl

nie przyięte, ani do praw oyczyſtych nie ingroſſowane, żadney mocy nie maią, gdy ia tym czaſem dowieść WMć Panu gotow ieſtem, że wyraźne y dokładne prawa y uſtawy od wſzyſtkich arzech Stanow zgodnie uchwalone, y od urzędow was wſzyſtkich odſądzaią, y iawnego wam ćwiczenia Religii waſzey ſurowie zabraniaią.

Dyſſ: Naſłuchałem ci ſię ia y naczytałem owych Konſtytucyii *Anno* 1717. 36. 64. 66. ale co za dziw iżeście na nas takie pętà włożyli, wprzod nas do oſtatka oſłabiwſzy, oddaliliście nas od obrad oyczyſtych, ſnadno wam tedy było na nas bez nas wyroki wydawać.

Katol: Nie mogę ia tego z ſobą pogodzić, to kiedyście na Konfederacyach po ſtronie waſzey co wymogli, chociaż ſię całe Woiewodztwa iako to przeciwko Konfederacyi Warſzawſkiey Roku 1573. Woiewodztwa Rawſkie, Płockie, Mazowieckie proteſtowały, kiedy na podpiſach ſwoich wſzędy ſalwy y obrony praw Kościoła Katolickiego warowały, to nic przeſzkadzać nie ma, aby takowa uſtawa ważna niebyła; a kiedy wſzyſtkie ſtany bez naymnieyſzey proteſtacyi, bez naymnieyſzego manifeſtu co przeciwko wam uchwalą, to bynaymniey ważne bydź niepowinno. Mowiſz że bez was te wyroki dawano, albož wſzyſtka Szlachta na Seymach radzi, tyle tyſięcy ich ieſt, ktorzy na Seymie nie zaſiadali, a przecież gdy iaki na nich podatek, iaką uchwałę poſtanowią na ſeymie, poddaią ſię wyrokowi iego iako powinni, gdyby też każdy chciał ſię wybiiać z pod iarzma Konſtytucyi, dla tego że do układania iey nie wchodził, pomyśl WMć Pan, coby to był za piękny porządek w Oyczyznie. Rzeczpoſpolita ieſt naywyżſzą Panią, naywyżſzym ſędzią, by komu krzywdę czyniła ſprawować ſię wſzakże

http://rcin.org.pl

nikomu krom Boga nie powinna, gdy tym czasem każdy co się na ułławy iey miota, a daleko bardziey co pismem Konstytucye lży, y o niesprawiedliwość one przed obcemi narodami obwinia (*f*) na sprawiedliwy gniew y wydziedziczenie u matki swoiey zasługuie. Y tu by mi czas był o tym mowić, że gdybyście nawet iakie prawa do rządow was przypuszczaiące od całey Rzeczypospolitey uchwalone mieli, tedy one wam Rzeczpospolita y odiąć może, y powinna. Lecz mi daley mowić czas niepozwala.

ROZMOWA CZWARTA.

By dobrze Rzeczpospolita Dyssydentom przystępu tak do urzędow, iako y wolnego Religii ćwiczenia nie była zabroniła, tedyby to uczynić dopiero powinna.

Katolik. Z Wielką niechęcią do tey rozmowy przychodzę; mogęż się bowiem spodziewać, aby W Mć Panu miło bydź miało, gdy ia przyczyny dla ktorych Rzeczpospolita, obowiązana iest bronić wam tey wolności, ktorey się domagacie, wyliczać będę.

Dyssydent. Prawda nikogo rozumnego obrażać nie powinna, byleś W Mć Pan Retoryki niepotrzebney używać niechciał, a rzeczy niepewnych nieprzytaczał, cierpliwie słuchać będę.

Katol: Tak rozumiem że w pierwszey rozmowie dostatecznie ukazałem, że rożność Religii naywiększą iest do iednostayności umysłow w rzą-

(*f*) *Exposition des droits de Dissidents na karcie* 19. 20. 21. 22.

http://rcin.org.pl

w rządy kraiu wchodzących przeszkodą, nie wątpię też że WMćPan sam przez się uznaiesz, iż Rzeczpospolita iako Pani wedle woli swey prawa stanowić, y znosić może tak, iż poki narod nasz prawdziwie wolnym będzie, poty ustawa żadna za wieczną y nieodmienną poczytana bydź niepowinna. Na tym więc przestanę, że dowodzić będę, iż oyczyzna nasza, zapatruiąc się na dawnieysze czasy, większych wam swobod nad te, ktore macie, pozwolić bez uszkodzenia swego nie może; zapatruiąc się zaś na ninieysze, y tę wolność ktorey wam do tych czas dopuszczała, surowie obostrzyć powinna.

Dyss: Dorozumiewam się co WMćPan chcesz mowić, to pewnie przywodzić będziesz owe związki, ktore Protestantskiey Religii ludzie za powodem Firleiow, Zborowskich, Gorkow, y innych dla ocalenia dobra pospolitego czynili.

Karol: Uprzedzasz mię WMćPan, przytoczę w prawdzie te, y tym podobne przykłady, ale krom tego że dowiodę, że te związki, ziazdy y zgromadzenia szczegulnie dla poparcia Religii swey składali, dowiodę nadto zdzieiow niewątpliwych, że Dyssydenci pokoy wnętrzny mieszali, że gwałtem y musę na swych braci następowali, że z nieprzyiaciołmi oyczyzny porozumienie mieli, że Krolow swoich honor łżyli, szarpali, owszem spisk na życie ich czynili.

Dyss: Nad to WMćPan zamierzasz, y gdybym WMćPana przymiotow nieznał, musiałbym wierzyć, że to z zaiątrzonego serca mowisz.

Karol: Nie przywiodę nic, coby świadectwem ludzi wiary godnych y na to co popisali patrzących nie było stwierdzono, nie trzeba WMćPana dowodzić tego, że osobne rad składanie, schadzki, związki, oczywistym są do wnętrzne-

http://rcin.org.pl

go niepokoiu y rozrożnienia powodem, a przecież waſzey Religii ludzie zaraz po śmierci Zygmunta Augusta, pominąwſzy Konwokacyą, oſobne ziazdy iuż to w Krakowie, iuż w Knyſzynie czynili (a) owſzem za przewodnictwem Firleia, gdy iuż, Henryk Andegaweńſki obrany był Krolem y ogłoſzony, odłączywſzy ſię od braci ſwych, rady ſwe w Grochowie ſkładali, y nieprędzey ſię z wſpoł bracią ſwą złączyli, aż poki na nich tego nie wymogli żeby artykuł o pokoiu między Dyſſydentami był w pakta włożony. (b) Toż ſamo uczynili y po odieździe Henryka, oſobno od wſpoł obywatelow w Jędrzeiowie ſię ziechawſzy (c) znowu zaś po zerwaniu Seymu *Convocationis* Roku 1587. rokoſz (d) zabiciem Brzezińſkiego Kanclerza Katedry Kuiawſkiey y zamieſzaniem niebeſpiecznym znamienity podnoſząc, a ſzlachtę na dwie części rozrywaiąc. Coż mam rzec o owey gwałtowności, z ktorą waſi gdy iuż do ſił y potęgi przyſzli, na ſwą wſpołbracią naſtępowali, czytay Piaſeckiego, a dowieſz ſię, iako na Elekcyą Krola Stefana, Gorka Woiewoda Poznańſki z dzieſiącią tyſięcy ludzi zaciągnionych, Zborowſki zaś z kraiu o zaboyſtwo Wapowſkiego Kaſztelana Przemyſkiego wywołany, z piąciaſet cudzoziemſkiego żołnierza do ſzopy przybyli, (e) iako na Prymaſa zamyſłom ſwym przeciwnego zaſadzki uczyniwſzy, zchwytać go byli poſtanowili, (f) iako po śmierci Zygmunta III. gdy groźbą niczego dokazać nie mogli, do broni ſię rzucili; otworz Solikowſkiego, a doczytaſz ſię iak zuchwale ſobie y gwałtownie z Ka-

(a) *Fredro w życiu Henryka. na karcie* 31. (b) *Tenże na karcie* 114. (c) *Solikowſki na kar:* 55. (d) *Piaſecki pag:* 58. *Lengnich hiſt: Pol: pag:* 99. (e) *Piaſecki pag:* 68. (f) *Tenże pag:* 61.

http://rcin.org.pl

z Katolikami, przeciwnemi zdaniom swym postępowali, iako na wzwyż wspomnioney Konwokacyi działa na Senatorow Katolikow wytychtować, y do potyczki się przybierać swoim w szyku stanąwszy kazali (g) Jako Gośtickiego Biskupa Kamienieckiego do podpisania podanych Artykułow, z ruszniczmi do niego przyszedłszy przynaglali (h) iako Staniława Tarnowskiego Kasztelana Sędomirskiego, za to, iż się ich zamysłom opierał naiechawszy poimanego więzili (i) iako Zborowski Krzysztof na Seym Warszawski za panowania Stefana z licznym Woyskiem przybywszy, Krola y Senat do pomnożenia warty y straży tak w zamku iako y w izbie Senatorskiey przymusił. (k).

Dyss: Niczego WMćPan więcey usilnym tym wywodzeniem niepotwierdzasz, ieno co każdemu wiadomo iest, że nie wszyscy zdania ią iednegoż; rożnili się naszey Religii obywatele od waszych, ale przeciwnie y wasi od nas, czynili Dyssydenci osobne ziazdy, ale też czynili y wasi, powstawali nasi na was, ale też y wy wzaiemnie a boday nie gwałtowniey ieszcze na naszych, wszystkie te świadectwa ktoreś przywiodł za razem nas upewniaią, iż gdy nasi do oręża się mieli, wasi w spokoyności nie siedzieli.

Katol: Z tego co WMćPan mowisz bespiecznie ia wnoszę, że ponieważ inne przyczyny dostateczne są do rozrożnienia zdań obywatelow między sobą, tedyć rzecz oczywista, że takowych przyczyn dodawać więcey nie należy, dość zamieszania sprawuie chciwość, prywata, zazdrość, zemsta, po coż więc ieszcze tak wielką rzucać po-

(g) *Solikowski pag:* 192. (h) *Tenże na karc:* 183.
(i) *Tenże na kar:* 197. (k) *Item na karc:* 159.

http://rcin.org.pl

podnietę, iaka z rożności rozumienia w wierze pochodzi, te wszystkie przykłady, ktorem przytoczył, uczą nas, iż Rzeczpospolita nigdyby w takowym zamieszaniu niebespiecznym niebyła zostawała, gdyby rożność Religii nie była go wzniecała v utrzymywała; wszakże nie tu koniec, ieszcze mi dodać potrzeba, że Dyssydenci za szczegulną Religii swoiey pobudką, y z nieprzyiaciołmi oyczyzny porozumienie mieli, y tak na honor, iako y na życie Krolow następowali.

Dyss: Właśnie iakby też przykładow dawnieyszych nie było, że się między waszemi znaydowali, ktorzy y oyczyznie swey, y Krolom nieżyczliwi będąc, oboygu szkodzili.

Kat: Jużem WMćPanu powiedział, że złego uymować, nie przydawać potrzeba, zwłaszcza gdy to z takiego źrzodła pochodzi, ktore zawsze niepokoiem, zawsze niebespieczeństwem grozi. Czy idzież, taki wnioseк. Byli między Katolikami w Polszcze tak nieszczęśni obywatele Koronni, że oyczyznę swą y Krolow swych zdradzali, więc Dyssydentow do urzędow przypuścić trzeba, aby y oni także z pomiędzy siebie mieć tych mogli ktorzyby podobnież matkę swą zdradzali; lecz niech proszę dokończę com zaczął. Kto pytam się Gustawa Krola Szwedzkiego do Polski wprowadził, wprowadziwszy, onemu broni, pieniędzy, pomocy z tak opłakanym kraiu wynisczeniem dodawał, ieżeli nie Dyssydenci? (*l*) kto Kozakow Ukraińskich na Polskę podmawiał y podusczał? (*m*) Kto przeciwko Krolowi Stefanowi Batoremu Rossyą na umowie w Lubece pobudzał? (*n*) kto na sławę Henryka, Stefana, y Zygmunta III. piorem y ięzykiem następował? kto na życie Kro-

(*l*) *Piasecki pag:* 384. (*m*) *Kochowski Clim:* 1. *pag.* 7. (*n*) *Solikow. pag:* 166.

http://rcin.org.pl

Krola, Oyczyzny miłośnika Batorego śpiski czynił? (o) ieżeli nie Dyssydenci? a iednak w zakład iż tak rzekę z nami poyść chcecie ieżlibyśmy wam tego dowieść mogli, iż Dyssydenci albo kiedy oyczyznie szkodliwi byli, albo na potym bydź mogli (p) Gdybyśmy na to żadnych dowodow nie mieli, gdyby nas przykłady dawnieysze nie uczyły, że w samey łożności Religii nayduie się początek y źrzodło nieszczęśliwości dla kraiu, przeto samo, że gdzie rozmaite Religie do ucześnictwa swobod wchodzą, tam emulacya nie co do gorliwości o dobro pospolite, nie co do pożytkow powszechnych (iako to fałszywie nie ktorzy rozumieią) ale co do wywyższenia y gorowania iednych nad drugich, co do poniżenia iednev strony niechybnie nastąpić, zatym niepokoy, rozruchy, zamieszanie za sobą prowadzić musi; sam teraźnieyszy wasz postępek dostatecznie ukazuie, iak się pilnie strzedz Rzpltey należy, aby wam bynaymnieyszey swobody niepozwoliła. Mała was garstka, ledwie tysiączną część obywatelow wynosi wedle rachuby Fredra ktory w życiu Henryka na karcie 20. twierdzi, że bespiecznie liczyć można szlachty do boiu w Polszcze 200000. a do tey śmiałości przychodzicie, że y ziad osobny składać, y do obcey mocy się udawać w oczach Krola panuiącego y Rzeczypospolitey spokoyney, nic nie zważaiąc na prawa ktore was z obu miar za perduelles samą rzeczą osądziło, odważacie się. Czegoż się iuż mamy po was spodziewać, kiedy y liczbą, y dostoieństwem y maiętnością się wzmożecie, pewnie że się takowych czasow doczekamy, iakie za Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, Zygmunta III. Władysława IV. były.

Dyssyd: Dziwno mi że te czasy wspominasz. Byłaż kiedy Rzeczpospolita bardziey kwitnąca, iako

(o) Tenże tamże (p) *Expositon de droits pag.* 19. 24.

http://rcin.org.pl

ko za wspomnionych Krolow. Wchodzili za panowania tych Rządcow Dyssydenci do rady y do Senatu, nic to iednak do uszczęśliwienia narodu nie szkodziło, owszem dopomagało, zaczym y teraz, gdy przypuszczeni będziemy do swobod wszelkich iako obywatele prawdziwi, starać się o przywrocenie oyczyzny do dawnieyszey pory nie omieszkamy. Wyrzucasz nam że się naradzamy z sobą o sposobach pozyskania wyrwanego nam zaszczytu, ktoregośmy przez lat więcey, sta używali. Wolno było osobom niektorym krzywdy swey związkiem wetować. Wolno było Zebrzydowskiemu za panowania Zygmunta III. Lubomirskiemu za Jana Kazimierza, Ledochowskiemu za Augusta II. Konfederacyą podnieść, a nam od tylu lat w uciśnieniu y uciemiężeniu zostaiącym, nam doczekać się od rad walnych Rzeczypospolitey z przeciwnych naszym swobodom osob złożonych podzwignienia żadnego nie mogącym wolno bydź nie ma o sobie radzić, y spolnie się z sobą na wydzwignienie z takiego poniżenia iednoczyć? udawanie się do obcych mocy nam wymiatasz? coż kiedy się w tym mylisz? coż kiedy Naiaśniey sza Imperatorowa z sprawiedliwego nad naszym upokorzeniem względu dobroczynnie nas wspierać y dzwigać przed się wzięła, możeszże nam to za winę poczytać? Mow co chcesz, ia upewniam, iż ta sprawa do tego kresu przyszła, że gdy się na to czego się u was domagamy skłonić nie zechcecie, sami przyczynę do tego przyiaznev do tych czas mocy sąsiedzkiey dacie, że iako sama w deklaracyach swoich oświadcza, czego swym poważnym wstawieniem się wykorać nie będzie, mogła, dzielnieyszymi srzodkami dokazać będzie usiłowała.

Katol: Dobrze że się pytasz, czy była kiedy Rzeczpospolita tak kwitnąca, iako gdy Dyssydenci do Senatu y rad wchodzili, gdyż pewnie opła-

ka-

http://rcin.org.pl

kańszego ſtanu co do wnętrznych rządow nie było, iako pod owe czaſy. Wſławiała ſię nie przeczę temu zewnętrznie Polſka pomyślnością orężow, y zwycięſtwa częſte za Batorych y Zygmuntow odnoſząc, w ſtanie naypomyślnieyſzym co do oka bydź ſię zdawała, lecz w rzeczy ſamey przez niezgody, rozruchy, y niepokoie wnętrzne, iakich rożność Religii początkiem, y źrzodłem była, do tey przyſzła ſłabości, że ſię Kozakom nawet, tym mniey Szwedom za Jana Kazimierza odiąć nie mogła. Słaba ieſt teraz Rzeczpoſpolita, iżaliż mocnieyſza y potężnieyſza będzie, gdy do innych przyczyn zewnętrznych onę osłabiaiących wnętrzne rozrożnienie z rożności Religii pochodzące przyſtąpi? przywodziſz przykłady oſob prywatnych, ktore związek y rokoſzza panuiących Krolow czyniły, tym ſamym zaś wnoſiſz, że ieżeli takowe ziazdy y związki, z innych pobudek iakichkolwiek pochodzące ſzkodliwe ſą, y pod karą wywołania z kraiu ſprawiedliwie zabronione, tedyć z przyczyny Religii wynikaiące iako daleko ſzkodliwſze, bardziey też zakazane bydź powinny. Na poſſeſſyą ſię iakąś ſta y więcey lat odkazuieſz, a iednak wieſz iż do tego abyś mogł bydź poſſeſſorem prawdziwym, mieć po ſobie prawo powinieneś, pokażże mi go w całym Woluminie Legum, tak iakom ia pokazał że wyraźnemi prawami oboſtrzony nie przypuſzczenia was do urzędow obyczay iuż więcey od lat ſta trwaiący drogę wam do tego zagradza. Nie wiem czyli wſzyſtkie wyroki trybunalskie zawſze ſprawiedliwe w przyznaniu iedney ſtronie poſſeſſyi były, to wiem że gdy ktorego obywatela, od iakiey poſſeſſyi Trybunał uroczyście odſądzi, targać ſię odſądzony bez naruſzenia powagi całego narodu y winnego ku Rzeczypoſpolitey względu nie mo-

http://rcin.org.pl

może. Wydartym bydź zaſzczytem zabroniony wam do urzędow przyſtęp mieniſz, gdy tym czaſem dobrze wieſz, iak wyraźnie uſtawy rad walnych od wſzyſtkich trzech Stanow zgodnie iednomyślnie potylekrotnie wam go odmowiły. Daremnie ſię na ſprawiedliwe użalenie (iak mowiſz) Nayiaśnieyſzey Imperatorowy odzywaſz. Nie tak ſą tayne ſtrzodki y ſpoſoby ktoremi Nayiaśnieyſzą Monarchinią rownie iako y Miniſterium Roſſyiſkie owſzem y wſpoł braci waſzych do nięcia ſię ſprawy waſzey przywieść uſiłuiecie, abyśmy o waſzych poſelſtwach, ſkładach, podarunkach, namowach, obietnicach niewiedzieli. Groziſz na koniec oyczyznie ſwey nieſzczęśliwością, gdyby ſię do tego ſkłonić niechciała, czego Nayiaśn: Imperatorowa z życzliwości ſwey ku narodowi naſzemu od niego wyciąga. Przyznaię iż poki że wſzech miar względu y poſzanowania od Rzpltey godna Monarchini albo w tym rozumieniu będzie, że ſię wam krzywda iaka lub uciemiężenie dzieie, albo rozſtrzygnione na dwie ſtrony Polakow umyſły iednych za wami obſtawaiących, drugich przeciwko wam powſtaiących uyrzy, poki w tym zdaniu zoſtanie iż was utrzymuiąc y dźwigaiąc przyſługę oyczyznie naſzey uczyni, poty ſobie może (q) za nieiaki obowiązek mieć będzie, do tego nas wſzelakim przywodzić ſpoſobem abyśmy troſkliwości iey o dobro naſze powolnemi ſię ſtawali, lecz gdy zrozumie, że to, co do tych czas z dobrem bydź Polſkiey mniemaſa, z oczywiſtym iey ieſt niebeſpieczeńſtwem, gdy obaczy że ſię wam naymnieyſza krzywda nie dzieie, ale takiego, owſzem większego, iaki wam Traktaty y uſtawy kraiu warowały, pokoiu używacie, gdy uyrzy

(q) *Patrz w Rozmowie pierwſzey, co ſię ſąſiadowi czynić godzi.*

http://rcin.org.pl

izy iako cały narod iednoſtaynie z tym ſię odzywa, że domaganie ſię tego, aby Dyſſydentom do ucześnictwa urzędow y iawnego ſwey Religii ćwiczenia wolność była dana naywiękſzey ieſt nieprzyiaźni dowodem, niechybnie to naſtąpi, co ſię za świadectwem Piaſeckiego (r) w podobneyże okoliczności pod czas bez krolewia po śmierci Zygmunta III. ſtało. Kiedy Dyſſydenci (mowi on) nie przeſtaiąc na tym warunku, ktory byli na Krolach Zygmuncie Auguście, Henryku, Stefanie wymogli, do poprzyſiężenia *pokoiu*, onych przywiodłſzy, nad to ſię zniesienia wſzyſtkich praw onym przeciwnych, y przypuſzczenia do Magiſtratow owſzem wyznaczenia pewnych dla obywatelow Religii ſwey urzędow, a to tym śmieley y zuchwaley domagali, że Guſtaw Krol Szwedzki ſprawie onych ſprzyiaiący z zwycięſkim ſwym woyſkiem na granicach ſtał Polſkich, wtargnieniem grożąc odezwały ſię głoſem powſzechnym y iednoſtaynym ſtany, że ſwowolności Dyſſydentſkiey żadną miarą dłużey cierpieć niechcą; a tak zgodą tą przerażeni pierwſi zamilkli, Krol zaś Szwedzki narodowe prawo oczywiście nie chcąc łamać, popierać daley rzeczy tey zaniechał. Już po dwa razy zebrane na walney radzie Stany, iakie onych ieſt w tey mierze zdanie, chwalebnie obiawiły. Domaga ſię dopiero Nayiaśnieyſza Imperatorowa za uſilnym naleganiem waſzym aby oſtatnim razem myśl ſwą Rzeczpoſpolita odkryła. Coż ieżeli tak, iako y przedtym nie iuż przez gorliwość podobną waſzey w utrzymaniu całości wiary ſwey, ale przez ſamą miłość dobra y pokoiu poſpolitego rownież ſię iako y przed tym odezwie, izali na cały narod Polſki narod Roſſyiſki naſtępować będzie? nie pozwoli tego Nayiaśnieyſzey Impe-

(r) *Piaſecki Chronic: na karcie 528.*

http://rcin.org.pl

peratorowy ludzkość, nie dopuści sprawiedliwość, bronić będzie ta, którą sobie w deklaracyach swych przyznaie sąsiedzka ku narodowi naszemu przychylność; dla czego słuszniey daleko mowić możemy z strony naszey, co wy za stroną waszą mowicie (s) krom interessu istotnego, który w tym ma Monarchia Rossyiska, iako sąsiadka Polski, znacznie ztąd za panowania przodkow Imperatorowy JeyMci osobliwie zaś za iey szczęśliwych rządow, korzystaiącey, nad to ieszcze obowiązaną się bydź wyznaie mocą tego przyrzeczenia, które dała Polszcze pod czas bezkrolewia, że się starać będzie o pomnożenie y utwierdzenie szczęśliwości iey y pokoiu. Niedotrzymałaby więc słowa swego, gdyby rozumieiąc, że temu zadość uczyniła, w takowym razie opuściła Rzpltą gdy się w niey na wielkie zamieszki zanosi.

(s) *Exposition des droits. na karc:* 24.

Ze zbiorów Ludwika hr. J. J. Michalskich
XVIII. A. 1278
http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl
1278

http://rcin.org.pl

F
XVIII. 1. 1278

http://rcin.org.pl